

Océ OpenHouse Special, Poing, 19-22

Kolor jest przy



Wszystko zaczęło się 125 lat temu od barwnika do masła...

Najważniejsze daty z historii Océ

1877 – bracia van der Grinten rozpoczęli masową produkcję środków koloryzujących do masła i margaryny

1918 – po raz pierwszy zastosowano sztyld Océ (słowo utworzone od skrótu o.c. – ohne componente, czyli bez dodatków), kiedy bracia van der Grinten wynaleźli ulepszone niebieski papier do kopiowania technika „blue-print”;

w osiem lat później nazwa ta stała się znana dzięki ich kolejnemu

wynalazkowi – światłoczułej technologii „semi-dry diazo”. Oba patenty braci van der Grinten pozostały najpopularniejszą metodą kopiowania aż do lat 80. ubiegłego wieku

1956 – wejście na amsterdamską giełdę

1973 – w firmie skonstruowano własną kopiarkę elektrostatyczną, wykorzystującą jednak technologię odmienną od kserograficznej

1978 – Océ przejęło kontrolę nad swoim największym konkurentem, brytyjskim koncernem Ozalid Group Holdings Ltd, działającym wtedy w 15 krajach. Przemiana rodzinnego interesu w nowoczesną spółkę akcyjną zaowocowała lawinowym wzrostem oraz ekspansją za granicą

1996 – wykupienie działu drukarek wysokonakładowych firmy Siemens Nixdorf, dzięki czemu obroty Océ wzrosły o jedną trzecią w skali roku oraz poszerzony został zakres oferowanych produktów



Już po raz dziewiąty firma Océ zaprezentowała swoją ofertę podczas Dni Otwartych, które tym razem odbyły się w jednej z jej fabryk w miejscowości Poing koło Monachium. Tegoroczna impreza miała wyjątkowy charakter. Nie tylko dlatego, że była największą z dotychczas zorganizowanych (w ciągu 4 dni odwiedziło ją 4500 osób, głównie obecnych i potencjalnych klientów firmy oraz dziennikarzy), ale również dlatego, że w mijającym roku Océ obchodzi 125. rocznicę powstania, co – jak podkreślano – jest dowodem zarówno stabilności firmy, jak i ciągłego wprowadzania innowacji.



Hala wystawowa, w której między innymi zaprezentowano samochód oklejony specjalną odporną na UV folią z nadrukiem wykonanym na maszynie Océ Arizona 500

Rok ten jest dla Océ wyjątkowy także z tego względu, że nigdy wcześniej w tak krótkim czasie nie wypuszczono na rynek tak wielu nowych produktów. W Poing pokazano wiele z nich, a część miała światowe premiery. Wystawa zajmowała ogromną halę. Dla łatwiejszej orientacji każdy zwiedzający otrzymywał specjalny katalog informacyjny, a ofertę podzielono na sektory dla przemysłu i handlu, usług publicznych i edukacji, fi-

listopada

szłością

nansów i telekomunikacji itp. Goście mieli okazję zobaczyć m.in. cyfrowe systemy drukujące na papier cięty i w rolach, średnio- i wysokonakładowe oraz wielkoformatowe systemy inżynierskie, a także autorskie aplikacje wspomagające ich pracę. Chętni mieli też możliwość uczestniczenia w specjalnych prezentacjach tematycznych, a dla wielu ciekawym doświadczeniem było zwiedzanie miejscowej fabryki Océ.

Drugiego dnia OpenHouse odbyła się konferencja prasowa, podczas której Rokus van Iperen, prezes Océ, przedstawił nową strategię firmy. Podkreślił fakt, że Océ w najbliższej przyszłości skoncentruje się na dwóch działach: Digital Document Systems (Systemy dokumentów cyfrowych) oraz Wide Format Printing (Drukowanie w wielkim formacie). Przypomniał także misję firmy, którą jest dostarczanie klientom innowacyjnych produktów oraz serwisu na dobrym poziomie, a tym samym umożliwienie im obsługi dokumentów w sposób wydajny i efektywny. Podkreślił również znaczenie nowych linii produktów, m.in. z rodziny VarioPrint oraz VarioStream.

Jan Dix, szef działu DDS, omówił nowości z zakresu cyfrowej produkcji dokumentów, a Michel Frequin, szef działu WFP, zaprezentował nowe rozwiązania wielkoformatowe. Wśród tych ostatnich znalazł się m.in. szczególnie interesujący dla naszej branży wielofunkcyjny system kolorowy Océ TCS400 (Technical Colour System), który w Poing miał swój przedpremierowy światowy pokaz. Złożone z trzech modułów urządzenie spełniające funkcje plotera, skanera i kopiar-ki będzie wprowadzane na rynek od stycznia 2003 roku, a pełny koszt jego zakupu oceniany jest na około 25 tys. euro. Na wystawie można też było znaleźć kilka znanych już urządzeń wielkoformatowych spełniających podobne funkcje: TDS400, 600 i 800 (Technical Document System). Zasadnicza różnica polega jednak na tym, że są one monochromatyczne, a jak mówił van Iperen – „kolor jest przyszłością!”.



Prezes Océ Rokus van Iperen podczas konferencji prasowej

Duże zainteresowanie budził też system cyfrowego drukowania gazet. Już przy wejściu na wystawę każdy zwiedzający był wciągany w magiczny cyfrowy świat, ponieważ wkrótce po podaniu swoich danych mógł odebrać dedykowany sobie egzemplarz „The Wall Street Journal Europe” z własnym nazwiskiem i informacją kierowaną bez-

pośrednio do niego, wydrukowaną na specjalnej stronie gazety. Jak stwierdził na jej łamach Tim Venediger, dyrektor Digital Newspaper Network w firmie Océ, indywidualne gazety, drukowane podczas Open House są przykładem tego, jakie możliwości daje drukowanie w technologii cyfrowej i jak doskonałym narzędziem marketingowym może się ono stać – skraca czas i koszty dotarcia do klienta.

Przychody Océ osiągnęły w roku 2000 2,8 mld dolarów amerykańskich, a zatrudnienie kształtuje się obecnie na poziomie 22 000 osób. Firma ma swoje przedstawicielstwa w większości krajów. Zajmuje czołową pozycję na świecie w produkcji urządzeń wielkoformatowych, w profesjonalnym drukowaniu wysokonakładowym oraz należy do największych dostawców urządzeń do kopiowania wysokonakładowego.

Aż trudno uwierzyć, że historia firmy zaczęła się od wynalezienia barwnika do masła, a pierwszą jej „fabryką” była mała apteka w holenderskim mieście Venlo.

Tekst i zdjęcia Anna Wardziak



Swoją światowy przedpremierowy pokaz miało urządzenie kopiująco-drukujące Océ TCS400